

Kwiat Jabłoni, Dziś późno pójdę spać

Dziś późno pójdę spać
Gdy wszyscy będą w łóżkach
Otwarte oczy mam
A głowa pełna i pusta
I nie wiem o czym myśleć mam
Żeby mi się przyśnił taki świat
W którym się nie boję spać
W którym się nie boję spać

Już na mnie idzie tłum
I depta wszystko po drodze
Nie mogę uciec mu
On też przed sobą nie może
Gwiazd już nie widać no bo jak
Kiedy luna z ziemi bije tak
Jak gdyby chciała zalać świat
Jak gdyby chciała zalać świat

Choć nie chcę budzić się, nie umiem spać
Świat dziwny jest jak sen
A sen jak świat
Choć nie chcę budzić się, nie umiem spać
Świat dziwny jest jak sen
A sen jak świat

Nie mogę ruszyć wprzód
Nogi sklejone taśmami
Zaczynam spadać w dół
Spadam do góry nogami
Myślę sobie, zaraz obudzę się
Lecz im bardziej spadam
Tym bardziej widzę, że
To wszystko chyba nie jest sen
To wszystko chyba nie jest sen

Choć nie chcę budzić się, nie umiem spać
Świat dziwny jest jak sen
A sen jak świat
Choć nie chcę budzić się, nie umiem spać
Świat dziwny jest jak sen
A sen jak świat

Choć nie chce budzić się nie umiem spać
Świat dziwny jest jak sen
A sen jak świat
Choć nie chce budzić się nie umiem spać
Świat dziwny jest jak sen
A sen jak świat